

Nieznani, Trzy fale

Słowa: Jacek Chmielewski

Muzyka: Andrzej Korycki

Pierwsza - kochała skały,

Druga - witała piaski wydm,

Trzeciej - się żarty trzymały.

Fale płynęły trzy...

Pierwsza - słońca się bała,

Druga - drżała przed wiatrem złym,

Trzecia zaś - żartowała.

Fale płynęły trzy, fale płynęły trzy...

Pierwsza - płynęła gdzie przyszłość,

Druga - wspomnienia tuliła,

Trzecia - kłaniała się wichrom

I razem z nimi tańczyła...

Pierwsza - jest wróżką nieznaną,

Druga zaś - tym co minione,

Trzeciej - pokłony oddają

Kropelki wody spienionej...

Pierwsza - pokocha jutro,

Druga - nie zechce więcej przyjść,

Trzecia - kołysze cichutko.

Fale płynęły trzy...

Pierwszą - już chciałbyś sięgnąć,

Drugą - zachować po kresy dni,

Z trzecią - wędrować by prędko.

Fale płynęły trzy, fale płynęły trzy...

Pierwsza - płynęła, gdzie przyszłość,

Druga - wspomnienia tuliła,

Trzecia kłaniała się wichrom

I razem z nimi tańczyła...

Pierwsza - jest wróżką nieznaną,

Druga...

Trzeciej - pokłony oddają

Kropelki wody spienionej...